

WYROK Z DNIA 13 PAŹDZIERNIKA 2009 R.
SNO 76/09

Osoba powołana na stanowisko sędziego po dniu 4 marca 2009 r. nie ponosi odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienie służbowe, którego dopuściła się przed tą datą jako asesor sądowy (art. 60 pkt 12 w zw. z art. 75 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, Dz. U. Nr 26, poz. 157 ze zm.).

Przewodniczący: sędzia SN Jan Rychlicki.

Sędziowie SN: Teresa Flemming-Kulesza, Zbigniew Hajn (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Okręgowego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 13 października 2009 r. sprawy byłej asesor w Sądzie Rejonowym, aktualnie sędziego tego Sądu, w związku z odwołaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 czerwca 2009 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i u m o r z y ł postępowanie dyscyplinarne wobec byłej asesor, kosztami tego postępowania obciążając Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2009 r. w sprawie o sygnaturze ASD (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał b. asesor w Sądzie Rejonowym za winną tego, że dnia 15 marca 2008 r. w miejscowości P., gmina K., województwo (...), kierując samochodem osobowym marki „Toyota Yaris”, nr rej. (...), nie zachowała należytej ostrożności, powodując zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podjęła manewr wyprzedzenia samochodu marki „Fiat Cinquecento”, nr rej. (...), kierowanego przez Natalię G., w sytuacji, gdy Natalia G. sygnalizowała zamiar skrętu w lewo, doprowadzając do kolizji obu pojazdów i uszkodzenia samochodu „Fiat Cinquecento”, czym naruszyła przepisy prawa – art. 86 § 1 k.w. – i uchybiła tym samym godności urzędu sędziego, to jest czynu określonego w art. 107 § 1 u.s.p. i przyjmując, że zachodzi przypadek przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi, na podstawie art. 109 § 5 u.s.p., odstąpił od wymierzenia kary. Kosztami postępowania dyscyplinarnego Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny obciążył Skarb Państwa.

Uzasadniając wyrok Sąd Dyscyplinarny wskazał, że b. asesor, dopuszczając się zarzucanego wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji uchybiła godności urzędu sędziego. Przynosi bowiem ujmę temu urzędowi każde zachowanie

sędziego (asesora sądowego), polegające na naruszeniu przepisów prawa, zwłaszcza takie zachowanie, które wyczerpuje znamiona czynu karalnego, także mającego postać wykroczenia.

Uznanie opisanego powyżej zdarzenia za przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji uzasadnił tym, że wykroczenie, którego dopuściła się obwiniona, miało podłoże w niewłaściwej ocenie sytuacji na drodze i polegało na podjęciu decyzji wadliwej, niedostosowanej do tej sytuacji, w warunkach utrudniających podjęcie decyzji prawidłowej. Przewinienie to nie wskazuje na złą wolę obwinionej i posiadanie przez nią cech negatywnie rzutujących na wykonywanie czynności sędziego. Skutki kolizji nie były poważne – ograniczyły się do niewielkiego uszkodzenia obu samochodów, zaś zachowanie obwinionej po jej zaistnieniu można uznać za dopuszczalne. Poza tym, do zaistnienia kolizji przyczyniła się też, chociaż w mniejszym stopniu niż obwiniona, Natalia G., która, ruszając samochodem nie upewniła się, czy nadjeżdżający z tytułu samochód „Toyota” nie uniemożliwi jej bezpiecznego wykonania tego manewru. Mając na uwadze okoliczności zdarzenia, niewielki stopień zawinienia obwinionej i nieznaczny uszczerbek dla godności urzędu, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że istnieją warunki do odstąpienia od wymierzenia jej kary, ponieważ nawet kara upomnienia, byłaby nadmiernie surowa.

W odwołaniu od powyższego wyroku Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego zaskarżyła go w całości w odniesieniu do obwinionej, zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie oceny stopnia winy, a polegający na przyjęciu, że w sprawie zachodzi przypadek mniejszej wagi określony w art. 109 § 5 u.s.p., skutkujący możliwością odstąpienia od wymierzenia kary;

- naruszenie art. 53 § 2 k.k., przez nieuwzględnienie przy wyborze kary okoliczności zachowania się po zdarzeniu, w tym niepodjęcie do daty wyrokowania, starań o naprawienie szkody;

- rażącą niewspółmierność zastosowanego rozstrzygnięcia w zakresie kary, polegającą na odstąpieniu od wymierzenia kary wobec obwinionej.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie winy obwinionej na podstawie art. 107 § 1 u.s.p. i wymierzenie jej kary dyscyplinarnej nagany, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

We wniosku wniesionym dnia 7 października 2009 r. do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego obwiniona wniosła o umorzenie postępowania dyscyplinarnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. Nr 26, poz. 157) i obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zgodnie z ustaleniami przyjętymi w sprawie, w dacie popełnienia wykroczenia określonego w wyroku Sądu Dyscyplinarnego – Sądu pierwszej instancji obwiniona była asesorem Sądu Rejonowego. Na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego obwiniona została powołana dnia 5 maja 2009 r. Ponadto z akt sprawy wynika, że wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko niej nastąpiło postanowieniem z dnia 6 marca 2009 r., a wniosek o rozpoznanie sprawy został złożony w Sądzie Apelacyjnym – Sądzie Dyscyplinarnym dnia 21 maja 2009 r.

Wobec powyższego, wniosek obwinionej o umorzenie postępowania dyscyplinarnego jest uzasadniony. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 2 października 2009 r., SNO 56/09, pogląd, zgodnie z którym, art. 60 pkt 12 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, znosząc odpowiedzialność dyscyplinarną asesorów, wprowadził od dnia 4 marca 2009 r. przeszkodę procesową w prowadzeniu wobec nich postępowań dyscyplinarnych, stanowiącą ujemną przesłankę procesową w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 8 k.p.k. W szczególności, w gruntownym uzasadnieniu tego wyroku, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wskazał, że z dniem 4 marca 2009 r. weszła w życie większość przepisów ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. Nr 26, poz. 157), w tym art. 60 pkt 12 tej ustawy. W przepisie tym jasno ustalono, że: uchyla się dział III – „Asesorzy sądowi i aplikacja sądowo – prokuratorska”. Tym samym z datą 4 marca 2009 r. uchylony został również art. 136 § 2 u.s.p., który stanowił, w technice odesłania, podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej asesorów sądowych. W miejsce dotychczasowego unormowania nie wprowadzono żadnego innego, które dotyczyłoby odpowiedzialności dyscyplinarnej asesorów sądowych. Nie wprowadzono również żadnego specjalnego unormowania intertemporalnego, które „wylączyłoby” w tym częściowym zakresie jednoznacznie treść art. 60 pkt 12 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Tak więc w związku z treścią art. 60 pkt 12 oraz art. 75 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, z dniem 4 marca 2009 r. odpadła, z mocy prawa, podstawa materialnoprawna odpowiedzialności dyscyplinarnej asesorów, zaś procesowym skutkiem tak dokonanej zmiany jest nie tylko wyłączenie możliwości wszczęcia, ale także dalszego prowadzenia wszczętych wcześniej, a niezakończonych prawomocnie przed tą datą, postępowań dyscyplinarnych wobec asesorów sądowych. Od tej daty Sąd Dyscyplinarny nie był już władny do orzekania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej asesorów.

W świetle powyższych uwag, mając na względzie to, że już w dacie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko obwinionej, co nastąpiło postanowieniem z

dnia 6 marca 2009 r., nie obowiązywała (odpadła, z mocy prawa) podstawa materialnoprawna odpowiedzialności dyscyplinarnej asesorów, wszczęcie i dalsze prowadzenie postępowania dyscyplinarnego przeciwko niej, a także orzekanie przez sąd w jej sprawie dyscyplinarnej nie miało podstawy prawnej. Przedstawionej wyżej oceny prawnej nie zmienia fakt, że obwiniona w dacie wydania przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zaskarżonego orzeczenia była już sędzią. Skoro bowiem postępowanie dyscyplinarne przeciwko niej nie mogło być wszczęte, to dalsze prowadzenie tego postępowania i wydanie orzeczenia było niedopuszczalne. Poza tym, skoro art. 60 pkt 12 w zw. z art. 75 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury uchylił z dniem 4 marca 2009 r. odpowiedzialność dyscyplinarną asesorów, a obwiniona dopuściła się wykroczenia jako asesor, to fakt późniejszego powołania jej na stanowisko sędziego nie przekreśla zniesienia tej odpowiedzialności. Innymi słowy, osoba powołana na stanowisko sędziego po dniu 4 marca 2009 r. nie ponosi odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienie służbowe, którego dopuściła się przed tą datą jako asesor sądowy (art. 60 pkt 12 w zw. z art. 75 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury). Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny podziela również pogląd wyrażony w wyrokach Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 września 2009 r., SNO 62/09 i 2 października 2009 r., SNO 56/09, że pomimo uchylenia art. 128 u.s.p., w sytuacji procesowej, jaka wystąpiła w niniejszej sprawie, zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu postępowania karnego (zob. też argumentację, zawartą w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2009 r., I KZP 5/09, OSNKW 2009, nr 7, poz. 51).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 8 k.p.k. oraz w zw. z art. 60 pkt 12 i art. 75 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. Nr 26, poz. 157 ze zm.), a o kosztach postępowania na podstawie art. 133 u.s.p.